

INFORMATOR ŻOLIBORZA

23.05.2014 r. – 6.06.2014 r.

BEZPŁATNY DWUTYGODNIK

ROK XIII – nr 9 (257)

Pani dyrektor odznaczona



Minister Edukacji Francji przyznał Annie Adamczyk, dyrektorowi Zespołu Szkół im. Stefanii Sempołowskiej w Warszawie tytuł Kawalera Orderu Palm Akademickich.

czenia i życzymy w przyszłości wielu sukcesów oraz wielu absolwentów mile wspominających tę szkołę.

Joanna Kania-Karmalska

Wręczenia orderu dokonał, na terenie placówki dyplomatycznej, Ambasador Francji w Polsce, Pierre Buhler, w poniedziałek 12 maja br. „Sempołowska” od zawsze patrzyła w stronę Francji, nie tylko poprzez klasy z niegdyś rozszerzonym językiem francuskim, a obecnie poprzez klasy dwujęzyczne, w których poznaje się nie tylko język, ale i kulturę oraz obyczajowość państw frankofońskich.

Na przełomie lat 70. i 80. minionego stulecia, kiedy miałam przyjemność się tam uczyć i wcześniej, aż do czasów międzywojnia, szkoła posiadała zawsze dobrą markę i cieszyła się uznaniem wśród warszawskich szkół. Posiada też piękną historię działalności opozycyjnej w latach powstania „Solidarności”.

Gratulujemy Pani Dyrektor i szkole tego zasłużonego odzna-

DOBRE WINO DOBRA KUCHNIA DOBRE CENY

Serdecznie zapraszamy Państwa do restauracji DUCHNICKA Wine & Food ul. Duchnicka 3, mieszczącej się na wydzielonym i odosobnionym od ulic terenie Instytutu Mechaniki Precyzyjnej. Jest to miejsce łączące w sobie restaurację, winebar oraz sklep z ofertą win różnorodną zarówno pod względem smaków jak i cen. Industrialne wnętrze lokalu, które w latach 60 stanowiło fabrykę zostało zmienione w restaurację o przyjaznej atmosferze. Na Duchnicką można przyjść na dobre wino, ciekawą kolację, degustację win oraz wspólne gotowanie z szefem kuchni. Od poniedziałku do piątku w godz.: 12:00-16:00 zapraszamy na lunch. Polecamy również jako ciekawe miejsce na spotkania biznesowe, konferencje firmowe, spotkania rodzinne, komunie, przyjęcia weselne, urodziny. Oferujemy salę restauracyjną mieszczącą do 100 osób oraz mniejszą, kameralną salę na antresoli dla 25 osób. **Przygotujemy menu indywidualnie, zgodnie z życzeniem Gości.** W okresie letnim zapraszamy rodziny do naszego ogródka a na najmłodszych gości czeka kąpiel zabaw. Tym z Państwa, którzy chcieliby zorganizować spotkanie rodzinne oferujemy specjalną zniżkę. DUCHNICKA



Wine & Food to miejsce DLA KAŻDEGO!

SPEŁNIAMY MARZENIA NASZYCH GOŚCI!
Serdecznie zapraszamy.
poniedziałek-sobota 12.00-23.00.



Duchnicka Wine & Food
Warszawa, ul. Duchnicka 3
tel. 22 320-29-88/89, 501-491-396
www.duchnickawinebar.com
duchnicka@duchnickawinebar.com

eko projekt
OPTIMALIZACJA
WĘZŁÓW CIEPLNYCH
PŁAĆ MNIEJ ZA CIEPŁO
tel. 22-886-44-39 / biuro@ekoprojekt.com / www.ekoprojekt.com

BaltCredit
PROSTA POŻYCZKA
❖ Prosta pożyczka pod zastaw nieruchomości
❖ Oprocentowanie już od 1,3% w skali miesiąca
❖ Żadnego przewłaszczenia, tylko hipoteka
❖ Nie pobieramy prowizji od swoich usług
❖ Od 5.000 zł do 160.000 zł na okres do 1 roku z możliwością przedłużenia
❖ BIK i dochód klienta nie mają wpływu na podjęcie decyzji.
Balt Credit Sp. z o.o.
00-511, Warszawa, ul. Nowogrodzka 31, lok. 206

Platforma Obywatelska
Głosuj na sprawdzonego kandydata!
Stanowi Państwo!
Mam bogate doświadczenie międzynarodowe, wiem czego wymagać od Unii Europejskiej i mam konkretne osiągnięcia. Uprzejmie proszę o Państwa głos.
2 siedemdziesiąt pięć procentów
Marcin Święcicki
lista nr 8
kandydat na europoła
WARSZAWA I OKOLICE
Materiał sfinansowany przez KW Platforma Obywatelska RP

kandydat na europoła
Tadeusz ROSS
Platforma Obywatelska
Popieram Tadeusza Rossa
FEDORONICZ
KOWALEWSKI
FRONCZAK
KRZYWONOS
www.tadeuszross.pl
Materiał sfinansowany przez KW Platforma Obywatelska RP

Europa+
TWOJ!
RUCH
Ryszard
KALISZ
do Parlamentu Europejskiego.
miejsce nr 1 na liście nr 5
Materiał sfinansowany ze środków Koalicji Europejskiej Plus Twój Ruch.

Członkowie Redakcji

Redaktor Naczelny



Zbigniew Duszewski

tel. 604-132-673
redakcja@izoliborz.waw.pl



Beata Zasada-Wysocka

tel. 500-126-672
zasadawysocka@tlen.pl



Ewa Zaborowska

tel. 606-318-117
ewa@zaborowski-itc.pl



Joanna Kania-Karmalska

tel. 508-944-228
joanna.karmalska@vp.pl



Izabella Anna Zaremba

tel. 22 839-42-47



Grzegorz Wysocki

tel. 505-132-580
info@infochoty.waw.pl



Grzegorz Hlebowicz

tel. 793-002-776
g.hlebowicz@zoliborz.org.pl



Robert Napiórkowski

tel. 505-105-292
napiorkowski.r@gmail.com

Adres korespondencyjny:
ul. Broniewskiego 22a m 127

01-771 Warszawa

Kontakt z redakcją:

tel. 604-132-673

www.izoliborz.pl

Dział reklamy:

tel. 22 614-58-03

iza.mejner@gazetaecho.pl

Druk: Edytor Sp. z o.o.

Olsztyn

Una pura formalitá

– Dajcie to, to i jeszcze to... – tak zdaje się mówią żoliborskiemu samorządowi nabywcy mieszkań na Żoliborzu deweloperskim.

| Okr?g | wrzesie? 2010 | | listopad 2013 | |
|--|---------------|---------|---------------|---------|
| | mieszka?cy | wyborcy | mieszka?cy | wyborcy |
| 1 ?oliborz Dziennikarski Potok | 12440 | 10487 | 12352 | 10267 |
| 2. Sady ?oliborskie | 10228 | 8907 | 9846 | 8567 |
| 3. Zatrasi?e, Rudawka, ?oliborz Deweloperski | 11010 | 9492 | 11792 | 9960 |
| 4. ?oliborz Stary, Oficer | 12248 | 10480 | 11760 | 10073 |

Ci, którzy zostali skutecznie zachęcieni przez działy marketingu deweloperskich spółek do kupna mieszkań oraz do zamieszkania na placu budowy, teraz z żalem spostrzegają rzeczywistość.

Spostrzegają, że ani ta platforma czy ten projekt, nie są ani tacy „cacy”, ani tacy skuteczni. Również ten Żoliborz nie taki znowu artystyczny czy zielony, tylko deweloperski!

I pojawia się żal

Żal, że ul. Rydygiera taka dziurawa i nie przedłużona do Powązkowskiej, pomimo obietnic z 2010 roku (czy to nie wtedy przypad-

kiem były ostatnie wybory samorządowe?).

Żal, że jedyny zieleniec, jedyną wolną miejscę, władze miasta przeznaczyły na wymianę za roszczenia do gruntów, na których się znajdują miejskie placówki oświatowe w innej części stolicy.

Żal, że nie słyhać nic o realizacji obiecanej szkoły przy Burakowskiej (obecnie ul. Anny German) i przedszkola przy ul. Przasnyskiej.

Żal, że plan remontu ul. Rydygiera nie ma stosownych uzgodnień branżowych.

Wiele obietnic dotyczących – nie tylko tej części Żoliborza –

znajduje się jedynie w sferze niezobowiązującej agitacji wyborczej Platformy Obywatelskiej i Projektu Żoliborz, sprawujących nieprzerwanie samorządową władzę od 2006 roku.

Dlaczego tak się dzieje? Odkładając na bok argumenty o charakterze partyjnym, trzeba samym zainteresowanym wytknąć jeden drobniaczek.

Błąd meldunkowy

Tak nie można po prostu przyjść i wymagać. Trzeba odrobić się zaangażować. Bardzo mi się podobał spacer poprzedzający posiedzenie komisji do spraw ładu przestrzennego, zorganizowany przez przewodniczącego komisji Adama Buławę i przez aktywistów Żoliborza Południowego, którzy zmieniają swoje otoczenie, poprzez internetową aktywność, to jest „siedząc na facebooku”. Pouczający spacer: „tu trzeba posprzątać, tam trzeba zbudować placyk zabaw”. A ja w odpowiedzi zadałem tylko jedno pytanie: ile osób z Państwa jest zameldowanych na Żoliborzu? Reakcje były dwojakiego rodzaju, wycofanie się lub dumne oświadczenie, że meldunek jest PRL-owską zaszczyścią i nie ma wpływu na budżet Żoliborza.

Błąd. Owszem ma. Co prawda nie da się precyzyjnie określić jaki procent z PIT czy CIT zasili żoliborski załącznik do Budżetu Warszawy, ale można z całą pewnością powiedzieć, że taki wpływ ist-

nieje i jest zapisany w budżecie Warszawy w punkcie 3.1.2

Cytuję z pamięci: „Za główny czynnik dyskонтujący działalność bieżąca poza działami 801 Oświata i wychowanie i 805 Edukacyjna opieka wychowawcza (gdzie przyjęto parametr „uczni?a przeliczeniowego”) przyjęto wskaźnik wydatków przypadających na jednego mieszkańca”. Mówiąc inaczej, to ile pieniędzy miasto przeleje do dyspozycji dzielnic zależy od liczby uczniów, liczby mieszkańców i wielkości dzielnic. Takie parametry uwzględnia tajemniczy „algorytm ustalania środków do dyspozycji dzielnic.

Żoliborskie cztery okręgi: trzy pięciomandatowe, a który będzie największy sześciomandatowy?

Pomimo realizacji wielu budów na Żoliborzu Deweloperskim vel Żoliborz Południowym, liczba żoliborzan maleje! Spada liczba mieszkańców w trzech z czterech okręgów wyborczych.

Wzrost liczby mieszkańców w okręgu, na który składa się: Zatrasi?e, Rudawka, Powązki i Żoliborz Deweloperski, jest mniejszy niż można było się spodziewać po tak dużej liczbie oddanych do użytku mieszkań.

Przez trzy lata najbardziej spadła liczba żoliborzan w starej części dzielnicy. Na Żoliborzu Oficerskim (czyli w okręgu czwartym), jest nas mniej o prawie pół tysiąca osób. Na Sadach spadła liczba mieszkańców o 382 osoby. Wzrost liczby mieszkańców związany z budową nowych osiedli na południu dzielnicy jest tak skromny, ledwie o 782 osoby, że nawet nie równoważy naszego ujemnego bilansu demograficznego.

Więcej w posumowaniu 2013 roku <http://izoliborz.pl/artukul,zoliborski-2013-rok,1293>

Proszę spojrzeć na te liczby. Przez ponad trzy lata zameldowały się na Żoliborzu deweloperskim 782 osoby, ale spośród nich tylko 468 dysponuje prawem wyborczym, reszta to ich dzieci. Ławo wywnioskować, że nawet tam, gdzie wypełniono „obowiązek meldunkowy”, nawet tam zameldowało się tylko jedno z rodziców dziecka, które korzysta z żoliborskich placówek oświatowych.

Mówiąc szczerze, nie przychodząc z wnioskiem meldunkowym na Słowackiego 6/8 sami sobie robicie szkodę. Sami własny głos czynicie mniej skutecznym. Nie tylko z powodów ekonomicznych, ale i z powodów politycznych.

– Co z tego, że w ostatniej chwili dopiszecie się do rejestru wyborców – pytam? Oczywiście będziecie wybierać 5 z 21 żoliborskich rajców. Jednak Wasza decyzja o wpisie do rejestru nie będzie już miała wpływu na geografie wyborczą. A wystarczy, by 308 wyborców z waszego sąsiedztwa się zameldowało i będziecie mieszkać w największym okręgu (szczęściu radnych) i wasz wpływ będzie bardziej odczuwalny!

To co robimy?

Grzegorz Hlebowicz

SX4 S-CROSS

Nowa definicja crossovera

już za 22 400* zł

Robert Korzeniowski
Ambasador modelu SX4 S-CROSS

4x4 ALLGRIP

Suzuki SX4 S-CROSS

Poznaj nową definicję crossovera dla aktywnych: przestronne wnętrze i bagażnik o pojemności 430l, zużycie paliwa od 4,4 l/100 km w cyklu mieszanym i napęd na 4 koła ALLGRIP zwiększający bezpieczeństwo w trudnych zimowych warunkach. W promocyjnej ofercie SX4 S-CROSS jest dostępny już za 22 400 zł w kredycie 3x33. Przyjdź do salonu Suzuki i poznaj ofertę, jakiej jeszcze nie było!

Way of Life!

AUTO SKACZKOWSKI
ul. Oczapowskiego 3, Warszawa, tel.: 22 864 27 07, www.skaczkowski.suzuki.pl

*wpłata własna w wysokości 22 411,40 zł stanowi 33,4% wartości samochodu.
Zużycie paliwa oraz emisja CO₂ w cyklu mieszanym: od 4,4 do 5,9 l/100 km i od 115 do 135 g/km w zależności od wersji.
Informacja o recyklingu: www.suzuki.pl

Rekomendujemy olej

Chwała bohaterom

Obchody urodzin Witolda Piłckiego to inicjatywa młodych ludzi, pragnących uczcić pamięć o polskich bohaterach.

Marsz już od kilku lat organizowany jest przez Stowarzyszenie KoLibier we współpracy z innymi

patriotycznymi organizacjami, natomiast piknik to nowa inicjatywa Niezależnego Zrzeszenia Studentów Uniwersytetu Warszawskiego.

W tym roku zarówno Informator Żoliborza, jak i Żoliborska Wspólnota Samorządowa postanowiły

wesprzeć tę piękną akcję. Przed marszem złożyliśmy kwiaty pod tablicą w alei Wojska Polskiego 40, upamiętniającą rotmistrza. Był z nami burmistrz Ursynowa Piotr Guziół, który niejako uratował honor władz samorządowych naszego miasta, ponieważ na uroczystości zabrakło burmistrzów naszej dzielnicy i przedstawicieli prezydenta.

Redakcja



W TYM ROKU MIJA 25 LAT OD DNIA, GDY ZMUSZONA PRZEZ SPOŁECZEŃSTWO I WŁASNĄ NIEUDOLNOŚĆ KOMUNISTYCZNA EKIPA ODDAŁA CZĘŚĆ WŁADZY. BYŁ TO POCZĄTEK KOŃCA PRL A POCZĄTEK BUDOWANIA DEMOKRATYCZNEGO PAŃSTWA POLSKIEGO. NIE BYŁOBY TEGO, GDYBY NIE NIEZALEŻNE ORGANIZACJE TAKIE JAK KOR, ROPCIO, MSZZ „SOLIDARNOŚĆ” CZY NIEZALEŻNE ZRZESZENIE STUDENTÓW, KTÓRYCH TWÓRCY CZĘSTO MIESZKAŁI ALBO BYLI ZWIĄZANI Z ŻOLIBORZEM. DLATEGO NA ŻOLIBORZU WŁAŚNIE, W TĘ ROCZNICĘ CHCEMY ZORGANIZOWAĆ SPONTANICZNE SPOTKANIE TYCH, KTÓRZY W TAMTYCH LATACH WALCZYLI O WOLNĄ POLSKĘ, TYCH KTÓRZY WOLNĄ POLSKĘ BUDOWALI I TYCH, KTÓRZY MAJĄ OCHOTĘ UCZCIĆ TĄ ROCZNICĘ SZKLANECZKĄ PIWA.

ŻOLIBORZ DLA NIEPODLEGŁEJ

4 CZERWCA 2014
GODZINA 19.30
PUB „KĘPA POTOCKA”

Impreza pod patronatem
INFORMATOR
ŻOLIBORZA
izoliborz.pl



Aparat słuchowy – jeden czy dwa?



Doktor Ryszard Mikołajewski, laryngolog z 20-letnim stażem, odpowiada na nasze pytania dotyczące problemu niedosłuchu.

Około 500 milionów ludzi na całym świecie cierpi w wyniku ubytku słuchu. Problem najczęściej dotyka osoby starsze, skutecznie utrudniając im funkcjonowanie w stale pędzącym świecie, przeszkadzając w codziennej komunikacji oraz narażając na bolesne uczucie wstydu.

Ubytki słuchu różnią się między sobą, jednak zdecydowana ich większość ma charakter obusznym.

Czy osoby mające ubytek słuchu w każdym uchu powinny nosić dwa aparaty słuchowe?

Ryszard Mikołajewski: Tak, z całą pewnością takie rozwiązanie jest dla nich bardzo korzystne. Każdy mój pacjent, którego udało mi się przekonać do dwóch aparatów, potwierdzi moje słowa.

Może Pan podać przykłady z życia codziennego?

RM: Rozpatrzmy choćby dźwięk klaksonu samochodowego. Docierający do uszu sygnał informuje o niebezpieczeństwie. W ciągu ułamka sekundy mózg porównuje informacje z obu uszu, takie jak natężenie fal dźwiękowych oraz momenty, w których dźwięk dobiegł do każdego ucha. Dzięki temu natychmiast zdajemy sobie sprawę, z której strony dochodzi dźwięk i jak daleko znajduje się jego źródło oraz jesteśmy w stanie uniknąć niebezpieczeństwa.

Ogromnym kłopotem niedosłyszających pacjentów jest także rozumienie mowy w hałaśliwym otoczeniu. Czy dwa aparaty pomagają rozwiązać także i ten problem?

RM: Hałas otoczenia utrudnia rozumienie mowy. Dla osób, które nie słyszą oboma uszami tak samo dobrze, wyodrębnienie poszczególnych głosów jest trudne. Mózg potrzebuje informacji z obu uszu, aby skutecznie rozróżnić dźwięki w trudnych sytuacjach słuchowych, takich jak rozmowa w zatłoczonej kawiarni lub w pomieszczeniu, do którego dobiegają hałasy przejeżdżających ulicą pojazdów. Dwa aparaty słuchowe pozwalają wspomóc naturalną zdolność mózgu do „filtrowania” hałasów dochodzących z tła.

Lekarze zwracają także uwagę na ryzyko utraty zdolności rozumienia mowy w przypadku zupełnej rezygnacji z noszenia aparatu słuchowego. Czy może tak się stać, jeśli nosimy tylko jeden aparat?

RM: Zjawisko, o którym pan wspomina to tak zwana deprywacja słuchu. Polega na stopniowym traceniu przez mózg umiejętności przetwarzania informacji w wyniku trwałego braku pobudzenia ucha bodźcem akustycznym. Im wcześniej zdecydujemy się na noszenie aparatu słuchowego na dotkniętym ubytkiem słuchu uchu, tym mniejsze ryzyko wystąpienia deprywacji słuchu oraz tym większa korzyść z noszenia aparatów słuchowych.

W dwóch aparatach słuchowych dźwięki są przyjemniejsze do

słuchania, nie trzeba się wysilać, aby je usłyszeć. W naturalny sposób są odbierane czysto, z odpowiednim poczuciem głośności i przestrzenności. Uzyskanie takiego efektu z jednym aparatem słuchowym nie jest możliwe w przypadku osób dotkniętych ubytkiem słuchu w obu uszach.

Zapraszamy wszystkie zainteresowane osoby na bezpłatne badanie słuchu i konsultację protetyka słuchu. Osobom niepełnosprawnym proponujemy wizyty domowe. Z uwagi na duże zainteresowanie naszymi usługami, prosimy o telefoniczne umawianie wizyt.

SŁUCHMED
APARATY SŁUCHOWE

ul. Ceglowska 80, tel. 22 392 91 99
(Szpital Bielański)

ul. Żeromskiego 33, tel. 22 499 66 30
(przychodnia specjalistyczna)

promocja

BEZPŁATNE BADANIA OSTEOPOROZA

Centrum Medyczne Synexus w Warszawie wykonuje bezpłatne badania gęstości kości – **densytometrię**.

Wszystkie Panie:

- w wieku 60-85 lat
- które obecnie nie leczą się z powodu osteoporozy

mogą wykonać u nas badania BEZPŁATNIE

Kobiety po menopauzie są szczególnie narażone na osteoporozę, która może prowadzić nawet do złamań kręgosłupa.

SYNEXUS
CENTRUM MEDYCZNE

tel. 22 223 17 28

Warszawa, ul. Leszno 12

www.stoposteoporoze.pl

facebook.com/C.M.SynexusPolska



Wiem, jakie są społeczne i emocjonalne potrzeby ludzi starszych

► Rozmowa z Tadeuszem Rossem, kandydatem do Parlamentu Europejskiego.

– Kim Pan jest, Panie Ross?

– Jestem aktorem, który trafił do polityki. Nie chcę porównywać się z pewnym amerykańskim aktorem, który też trafił do polityki, bo ani wzrostem, ani karierą mu nie dorównuję. A teraz poważnie: od kiedy w 1959 roku ukończyłem warszawską Państwową Wyższą Szkołę Teatralną im. Aleksandra Zelwerowicza (obecnie Akademia Teatralna), przez większość życia pracowałem w tym zawodzie. Co prawda pierwsze pieniądze zarobiłem jako pomocnik szklarza, ale później żyłem wyłącznie ze sceny i estrady. W teatrze debiutowałem mając 21 lat. Byłem także stypendystą Musical Theatre School przy nowojorskiej Akademii Filmowej, londyńskiej Musical Theatre Academy i paryskiej l'Ecole de la Comédie Musicale. Pracowałem też za granicą, przez wiele lat mieszkałem w Nowym Jorku i – chyba jako jedyny Polak – miałem okazję wystąpić z Lizą Minelli. A Polacy, przede wszystkim słuchacze radiowej Trójki, pewnie mnie pamiętają z audycji „60 minut na godzinę”, gdzie z Piotrem Fronczewskim prowadziłem rozmowy.

– I nie tylko Rossmówki pamiętamy. Pamiętamy też Pańską piosenkę „Słońce w kapeluszu”. Idą sobie ulicą smętni ludzie z nerwicą, obrażeni, skrzywieni i źli! To dla takich ludzi został Pan politykiem?

– Wie Pan, długo mieszkałem, jak to się mówi, w świecie i wiem, że nieszczęśliwy człowiek, skrzywiony i zły, to największe nieszczęście dla niego samego i dla jego otoczenia.

Ale też wiem, że człowiek taki być nie musi, trzeba mu tylko zabrać powód jego skrzywienia. Może po prostu źle się czuje na świecie, może świat go krzywdzi i lekceważy. A to, żeby tak nie było, to zadanie dla polityki. Jak to mówił założyciel skautingu Robert Baden-Powell: „Spróbujcie zostawić ten świat trochę lepszym, niż go zastaliście”. Może i mam w sobie harcerską naiwność, ale chcę zmieniać świat, przyczynić się do tego, żeby ludziom było lepiej.

– I sił wystarczy? Przecież Pan ma 76 lat...

– Wiek nie ma tu nic do rzeczy. Przeciwnie, dojrzały wiek to wielki zbiór doświadczeń i zwiększona empatia. Niech mi Pan wierzy, wiem coś o tym. Zawsze mówię, że starość nie istnieje – a jeśli już, to jest dla chętnych. Tych, którzy chcą być starzy. Starość może być wymówką dla ucieczki od wyzwań codzienności przed telewizor i pod pierzynę. Ja tak nie chcę i nie potrafię, nie umiałbym spędzać całych dni przed telewizorem i na zamartwianiu się.

Żona często mówi mi, że powinienem zwolnić, ale ja nie chcę, nie potrafię być powolny.

Dzięki mojemu podeszłemu wiekowi znam najlepiej odczucia i potrzeby moich rówieśników i wiem, że najważniejsze, to zapobieżenie ich społecznemu wykluczeniu i samowykluczeniu. I nad tym pracuję jako polityk, jako europoseł. W Brukseli staram się o poprawę losu tych, którzy są dla mnie najważniejsi – osób dyskryminowanych

czy skrzywdzonych przez życie. Interesuje mnie systemowe, instytucjonalne rozwiązywanie problemów seniorów, ubogich rodzin, osób z niepełnosprawnościami. Gorąco wspieram takie formy aktywizacji osób w podeszłym wieku, jakimi są na przykład Uniwersytety Trzeciego Wieku.

– Jak trafił Pan do polityki?

– Zawsze miałem w sobie społecznikowskie zacięcie, pasję zmieniania świata. Jako aktor i satyryk krytykowałem bzdury i nonsensy otaczającego nas świata. Ale to było łatwe, za łatwe. Dlatego w roku 2006 wystartowałem w wyborach i zostałem radnym w Warszawie. Rok później wygrałem wybory do Sejmu, pod koniec zeszłego roku objąłem mandat w Parlamencie Europejskim.

– Czy mógłby Pan opowiedzieć jak wygląda praca europarlamentarzysty?

– Wydaje się nudna i mało efektywna, ale przecież to w Parlamencie Europejskim powstaje prawo, które później obowiązuje 500 milionów mieszkańców Unii. Ponad 65% ustaw, które obowiązują w Polsce, powstaje w Brukseli i Strasburgu. A dla przykładu całe prawo żywnościowe – to, które obowiązuje u nas w kraju, to przepisy unijne. Zwykły dzień europościa to spotkania z innymi deputowanymi (trzeba znać języki!), analizowanie projektów unijnych dyrektyw i rozporządzeń, bo każdy kraj ma swoje interesy, które trzeba uzgodnić, praca w komisjach i nieustanne narady z mo-



imi współpracownikami.

Wie Pan, nie zawsze zdąży się zjeść lunch, może to i lepiej, bo kuchnia w tamtejszej stołówce jest taka sobie, tęsknie za polską.

– Podobno jest Pan poligłota.

– Angielski znam jak polski, w końcu całe lata mieszkałem w Ameryce. Znam dobrze francuski, niemiecki i włoski. Ostatnio zapisałem się na lekcje hiszpańskiego. Nie noszę beczynności, a nauka języków obcych zawsze sprawiała mi przyjemność. Poza tym bardzo przydają się one w mojej pracy.

– Nie powie mi Pan, że polityka zaprzęta Panu głowę 24 godziny na dobę?

– Nie powiem. Cały czas występuję na scenie, przeglądam Inter-

net, piszę e-maile, bo wbrew temu, co się mówi o starszokach, jestem cyfrowy, a nie analogowy, spotykam się z ludźmi i spędzam czas z rodziną. A rodzinę mam wspaniałą.

– Dlaczego ludzie mają na Pana głosować?

– Bo wiem, umiem, potrafię. Wiem, jakie są społeczne i emocjonalne potrzeby ludzi starszych, jak można im pomóc. Czego oczekuje młodzież też wiem. Umiem obracać się w świecie polityki, zwłaszcza w brukselskim światku, będąc zarazem jakby obok niego. Pokazałem, że potrafię być skutecznym rzecznikiem osób dyskryminowanych z różnych powodów. Startuję z listy Platformy Obywatelskiej, która jest członkiem Europejskiej Partii Ludowej, najważniejszej partii w Parlamencie Europejskim. Jej zwycięstwo oznacza kurs na bezpieczną, demokratyczną i stabilną Europę – taką, o której moje pokolenie przez lata marzyło. Niektóre marzenia nawet się spełniły, dla mnie, jako warszawiaka spełnia się sen o Warszawie, tej z wyremontowanymi ulicami, obwodnicą, dwiema liniami metra, autobusami niskopodłogowymi, Centrum Nauki „Kopernik”, mostem Północnym, Muzeum Pragi i Muzeum Chopina. Ten spełniający się właśnie sen o Warszawie nie przysniłby się bez 8 miliardów złotych z Unii. Zrobię wszystko, żeby dobrze wypełniać mandat polskiego, warszawskiego posła w Parlamencie Europejskim.

– Trzymamy za słowo.

Rozm. JP

Platforma Obywatelska

Henryka Krzywonos popiera Tadeusza Rossa

cztery języki obce • empatia • kompetencja i doświadczenie kandydat na europościa

Tadeusz ROSS

Materiał sfinansowany przez KW Platforma Obywatelska RP

Trzeba służyć Polsce i Polakom

Tak brzmi hasło wyborcze wybitnego socjologa i publicysty prof. Zdzisława Krasnodębskiego, kandydata do Parlamentu Europejskiego z listy Prawa i Sprawiedliwości.

12 maja 2014 r. w Domu Pielgrzymy „Amicus” odbyło się spotkanie profesora z żoliborzanami. Choć było zorganizowane przez kierownictwo żoliborskiego PiS (Krzysztof Skalski), z udziałem wiceprezesa PiS Mariusza Kamińskiego, jako spotkanie przedwyborcze,

miało także dodatkowy, pozawyborczy ciężar gatunkowy. Mielśmy okazję poznać nie tylko uczonego, wykładającego na polskich, niemieckich i amerykańskich uniwersytetach, doskonałego znawcę problematyki niemieckiej i zachodnioeuropejskiej, ale także bezkompromi-

sowego i odważnego publicystę. Na zawsze pozostanie w naszej pamięci jego emocjonalny i mądry tekst w Rzeczypospolitej z 14 kwietnia 2010 r. pt. „Już nie przeszkadza”, o kampanii nienawiści jaka towarzyszyła prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu.

Wystąpienie prof. Z. Krasnodębskiego na Żoliborzu dotyczyło wielu spraw, które mają nie tylko znaczenie dla wielkiej polityki i wyborów



do Parlamentu Europejskiego. Jeśli mówił o potrzebie budowania archipelagów polskości, przyzwoitości, chrześcijaństwa, potrzebie rozumienia nie tylko teraźniejszości, ale także przyszłości, niezależności myślenia, pracy nad kształtowaniem własnej świadomości, umiejętności rozliczania władzy – dotyczy to przecież każdego z nas.

Wracając do dużej polityki. Profesor Z. Krasnodębski jako lider listy Prawa i Sprawiedliwości – partii, która jego zdaniem jako jedyna jest w stanie zmienić Polskę, wzmocnić

nasze państwo i przywrócić powagę polskiej polityce, chce w Parlamencie Europejskim walczyć o nasze interesy, idee i wartości, o naszą wizję Europy. Chce przekonująco przedstawić polskie racje innym Europejczykom, chce uczestniczyć w procesach legislacyjnych, troszczyć się o polskich rolników, politykę prorodzinną, pakiet klimatyczny. Uważa, że należy trzymać Unię Europejską z dala od spraw rodziny i spraw obyczajowych. Uważa, że wielkim zadaniem jest umiejętne kształtowanie europejskiej świadomości, wpływ na politykę historyczną wobec Polski innych państw europejskich, uaktywnienie Polonii. Za podstawowe zadanie polskiego parlamentarzysty profesor Krasnodębski uznał pracę nad tym, aby Unia Europejska była obecnie i w przyszłości związkiem suwerennych państw, umiała reagować na odradzający się rosyjski imperiaлизм i nie pozwalała na pogłębiającą się hegemonię Niemiec.

Mamy nadzieję, że nie jest to ostatnie spotkanie z prof. Z. Krasnodębskim na Żoliborzu – warszawiakiem, Polakiem, Europejczykiem, który chce służyć Polsce i Polakom i którego obecność jest zaszczytem dla każdego audytorium.

Izabela Anna Zaremba

Tu lądowało UFO



Co do tego nikt nie ma chyba wątpliwości. No bo od czego powstało to lądowisko? Przecież nie od koszenia trawy. Tra-

wę skosiliby chyba na całym trawniku.

Ale sąsiad powiedział, że tu rano jednak kosili i tak właśnie zo-

stawili. Myślałem, że na drugi dzień przyjdą, ale nie przyszli. Może się jeszcze doczekam, bo mój pies to się załatwia tylko tam, gdzie trawa wysoka i potem tych ekskrementów nie da się wyjąć z zarośli, a przecież trzeba porządny być i po psie posprzątać.

Już mi się nie chce dochodzić, jaki był zamysł. Czy może architektki przestrzeni miejskiej tak zdecydowali, czy może część trawnika jest gminna a część spółdzielcza i z tej drugiej strony to prezes powinien wykosić? A może kleszcze od wiatru trzeba osłonić?

Jak to mówią w moim zawodzie – czego nie można zmienić, to trzeba polubić.

Grabarz

JAK WYGRAĆ Z BÓLEM KRĘGOSŁUPA I STAWÓW

„Od wielu lat borykałam się z bólem biodra. Po zabiegach w Fizjo Med Poland **moje problemy ustąpiły**”. Franciszka, 77 lat

„Po urazie kręgosłupa groziła mi operacja, jednak lekarz skierował mnie na rehabilitację. Tak trafiłem do pana Narosza. Dzięki niemu i jego zespołowi **nie byłem operowany i żyję bez bólu**.” Leszek, 43 lata

Jestem chirurgiem i każdego dnia wiele godzin spędzam pochylony nad stołem operacyjnym. Kiedy moje problemy z kręgosłupem praktycznie uniemożliwiły mi pracę, polecono mi specjalistów z Fizjo Medu. Po rehabilitacji znów **mogę normalnie funkcjonować**”. Jan, 59 lat

Rozmawiamy z Panem Krzysztofem Naroszem, fizjoterapeutą, szefem zespołu terapeutycznego firmy Fizjo Med Poland.

Panie Krzysztofie to tylko kilka z wielu pozytywnych opinii na Państwa temat.

Jest nam bardzo miło. Firma istnieje od 15 lat, w tym okresie pomogliśmy kilku tysiącom osób. Wielu pacjentów do dziś poleca nas swoim bliskim i znajomym.

Proszę powiedzieć na czym polega taka skuteczność leczenia?

Bardzo ważna jest pierwsza wizyta, w trakcie której przeprowadzamy szczegółowy wywiad z pacjentem, następnie dokładnie badamy narząd ruchu oceniając stopień zaawansowania doległości i na tej podstawie określamy, jakie efekty jesteśmy w stanie osiągnąć w trakcie terapii.



Leczenie opiera się na wykorzystaniu uznanych w świecie medycznym metod manualnej rehabilitacji ortopedycznej, od lat stosowanych w Europie, a u nas wciąż mało dostępnych.

W przypadkach, w których podejmujemy się leczenia, skuteczność jest bardzo duża.

Odczuwasz te dolegliwości?

- ból kręgosłupa, dyskopatia, przepuklina
- bóle stawów, kolan, bioder barku
- nerwobóle
- rwa kulszowa i ramienna
- zespół cieśni nadgarstka
- zawroty i bóle głowy

Zadzwoń! Pozwól sobie pomóc!

Badania będą prowadzone od 21.05 - 4.06

Liczba miejsc ograniczona

W OPINII PACJENTÓW NAJSKUTECZNIEJSI TERAPEUCI W WARSZAWIE

Bemowo – ul. Tkaczy 13, tel. 22 666-05-77

Mokotów – ul. Różana 51, tel. 22 498-18-55

www.terapia-manualna.com

Fizjo Med Poland rok. zał. 1997
Przychodnia rehabilitacyjno-lekarska
POMOŻEMY CI W PROBLEMACH Z:

- kręgosłupem - stawem kolanowym - rwą kulszową i ramienną - barkiem
- stawem biodrowym - cieśnią nadgarstka - nerwobólami - bólami głowy



INFORMACJA URZĘDU M.ST. WARSZAWY O NOWYM SYSTEMIE GOSPODAROWANIA ODPADAMI KOMUNALNYMI

Od 1 sierpnia 2014 r. nowy system gospodarowania odpadami komunalnymi będzie obowiązywał w kolejnych 10 dzielnicach:

- Bemowo
- Białołęka
- Bielany
- Mokotów
- Ochota
- Targówek
- Ursus
- Włochy
- Wola
- Żoliborz



Zarządcy, właściciele nieruchomości – rozpoczęła się inwentaryzacja punktów odbioru odpadów.

Udostępni osobie przeprowadzającej inwentaryzację altanki śmietnikowe, pomieszczenia zsypane lub inne punkty zbiórki odpadów komunalnych.

Inwentaryzacja polega na:

- zebraniu informacji o liczbie i pojemności pojemników,
- ustaleniu optymalnej częstotliwości odbioru odpadów komunalnych.

Inwentaryzację przeprowadzą firmy MPO Sp. z o.o. i PPHU LEKARO, które od 1 sierpnia 2014 r. będą obsługiwały 10 dzielnic w ramach nowego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi.

Przedstawiciel firmy będzie posiadał identyfikator ze zdjęciem, imieniem i nazwiskiem oraz numerem dowodu osobistego. Przedstawiciel firmy nie pobiera żadnych opłat z tytułu przeprowadzonej inwentaryzacji.

Od 1 sierpnia 2014 r. już we wszystkich 18 dzielnicach będą obowiązywały nowe zasady segregowania odpadów.

Więcej informacji: www.czysta.um.warszawa.pl

Warszawa
19115

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

• Zamienię pokój z kuchnią na Żoliborzu, w budynku z windą i podjazdem dla wózków inwalidzkich na 2-3 pokoje. tel. 608 - 535-535

GRUNT SPRZEDAM

• DZIAŁKI NAD JEZIOREM, 140 KM OD W-WY, LINIA BRZEGOWA, MEDIA, 605-099-422

NIERUCHOMOŚCI ZAMIENIĘ

• Zamienię kwaterek na Bielanych 27 m² na większe 667-241-993

USŁUGI TRANSPORTOWE

• AA Przeprowadzki 24h/7 wywóz starych mebli, AGD RTV 607-66-33-30

USŁUGI INNE

• Aby naprawić TV – dzwonić 22 663-15-02 Samsung Sony Philips LG i inne. Tanie, dojazd bezpłatny

• Anteny, telewizory – naprawa, dojazd 602-216-943

• Czyszczenie karcherem dywanów, tapicerki 694-825-760

• Lodówki, pralki, telewizory – naprawa 694-825-760

• Pralkę naprawa 22 666-55-22, 516-144-566 tanio, gwarancja

• Świadczymy usługi porządkowe w zakresie: opróżniania mieszkań, piwnic, strychów, garaży, wywozu mebli, gruzu, złomu, elektrośmieci itp. Tel. 503-711-500

• Urodziny dla dzieci. Dojazd gratis! www.mysieharce.pl tel. 698-335-893

DOM I OGRÓD

• OGRODY – PEŁNY ZAKRES, CIĘCIE DRZEW Z WYWOZEM 502-382-662

• Tanie wędzarnie ogrodowo-turystyczne 691-496-811 <http://wedzarnia-ogrodowa.pl/t/>

BUDOWLANE

• A Remonty 835-66-18, 502-255-424

• Cyklinowanie 3x lakierowanie, układanie, reperacje 662-745-557

• Hydraulik 501-017-707

Remonty i wykończenia! Solidnie i profesjonalnie – 504-474-694

FINANSE

• Pożyczki pod zastaw nieruchomości 530-127-700

ZDROWIE I URODA

PROTEZY NFZ ul. Kiwierska 3 Warszawa tel. 508-617-914

DAM PRACĘ

• Firma sprząająca zatrudni pracowników z Warszawy i okolic. Kontakt telefoniczny pod numerem 660-522-741

• Firma zatrudni Panów do sprząania oraz utrzymania zieleni – osiedla mieszkaniowe na Białołęce, tel. 603-924-842

PROFI CREDIT Firma finansowa nawiąże współpracę z osobami zainteresowanymi pracą. Zadzwoń 668-681-902

TESTOWANIE KOSMETYKÓW. Poszukujemy osób w wieku 18-65 lat. Więcej inf. na miejscu: ul. Słowackiego 27/33 m. 34, lub pod nr tel. 22 832-37-89. Pracujemy w godz. 09:30 – 15:00

WYPOCZYNEK

• MAZURY, 7 DNI OD 540 ZŁ Z WYŻYWIENIEM. JEZIORO, LAS, KAMERALNIE. TEL. 89 621-17-80. WWW.SZCZEPANKOWO.PL

FAUNA I FLORA

• Maltańczyki 664-309-182

RÓŻNE

• Książki skupuję 516-811-480

• Kupię płyty gramofonowe, książki tel. 605-666-118

• Skup książek – dojazd, 602-254-650

• Zakupimy złom wszelkiego rodzaju: piece, kaloryfery, rury, wanny, wraki samochodowe i inne (wszystko co metalowe). Tniemy i demontujemy konstrukcje stalowe: hale, wiaty, szklarnie, maszyny itp. Dojazd tel. 503-711-500

ANTYKI

• A Antykwariat kupi książki i inne rzeczy w domu klienta, 666-900-333

• Antyki wszelkie za gotówkę kupię 504-017-418

• Antykwariat kupi książki, bibeloty, inne starocię – dojazd 501-561-620

KUPIĘ SAMOCHÓD

• A Auto każde kupię całe i uszkodzone (osobowe, ciężarowe), niezależnie od stanu i rocznika 504-518-802

• A Auto każde kupię osobowe i dostawcze w każdym stanie również rozbite, bez dokumentów 519-353-990

**ROLETY
PLISY
ŻALUZJE**
BEZPŁATNIE DOJAZD,
POMIAR, MONTAŻ
511-91-91-71

**KREDYTY I CHWILÓWKI
WOLSKA 84/86
TEL. 604-220-727, 600-665-061**

Warszawskie Centrum Kredytowe działa w zakresie zawierania umów kredytu na rzecz i w imieniu firm

**SMS KREDYT, PROMETEUSZ,
ACCESS, REGITA, VIVUS, UNILINK,
GWARANT, FERRATUM, TAKTO,
INCREDIT, KREDITO24,
OPTIMA DIRECT, NETCREDIT,
MIKROKASA, MARKA I AASA**



AUTORYZOWANY DEALER JAWORSKI-GAJEWSKI

UL. OCZAPOWSKIEGO 15
WARSZAWA - BIELANY
WWW.JAWORSKI-GAJEWSKI.HYUNDAI.PL

SALON (SAMOCHODY NOWE I UŻYWANE)
TEL. 22 569 92 10
SERWIS (MECHANICZNY I BLACHARSKO-LAKIERNICZY)
WSZYSTKIE MARKI
TEL. 22 569 92 20

PRZYJMujemy W ROZLICZENIU SAMOCHODY
WSZYSTKICH MAREK

Filipiński uzdrowiciel GUILLERMO TAVARES

Absolwent Paramedycznego i Technicznego TRINIVILLE CENTRAL COLLEGE, INC.

GUILLERMO skutecznie pomaga w leczeniu wielu chorób. Między innymi:

w Trinidad na Filipinach. Pochodzi z długowiecznej rodziny, w której dar uzdrawiania przechodzi z pokolenia na pokolenie, i mimo młodego wieku jest uznawany za jednego z najlepszych healerów na Filipinach. Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów w ciele człowieka i skutecznie je eliminuje. Wzmocnia naturalne siły obronne organizmu, udrażnia i oczyszcza kanały energetyczne.



Działa na wszystkich poziomach energii duchowej likwidując całe spektrum chorób. Poświęca choremu ok. pół godziny, ale zależy to od stanu chorego. Od tego też uzależniona jest technika. Raz są to manualne manipulacje, kiedy indziej uzdrawianie duchowe, praniczne bądź magnetyzacja tkanek. Tak zwane bezkrwawe operacje, filipiński uzdrowiciel robi na ciele eterycznym. Pacjenci są zdumieni umiejętnością bezbłędnego dotarcia do źródła choroby oraz tym, że często, już po pierwszej wizycie u niego ustępują wieloletnie schorzenia.

– nowotworowych, chorobach organów wewnętrznych
– prostaty, problemach hormonalnych,
– zapaleniu stawów, problemach i zmianach reumatycznych,
– chorobach układu nerwowego, udarze mózgu, migrenie,
– chorobie Parkinsona, paraliżu,
– problemach z krążeniem,
– chorobach kobiecych,
– bólach kręgosłupa, drętwienie rąk i nóg.

Przyjmuje w Warszawie na Zaczysu w dniach: 23,24,26-30.V, 1-6.VI

Zapisy i informacje w godz. 10-20 pod numerami tel.: (22) 679-22-47, 605 324 865, 605 177 007

Niekonwencjonalne Metody Leczenia „NATURA” www.filipinskiuzdrowienia.pl

Galeria Żoliborz serdecznie zaprasza 26.05 w godz. 16.00-18.00 Dzieci, mamy i dzieci, zabawy klockami, zabawy kankurą, które mogą być nawet je?? oraz PUCHOLIN??, b?dziemy robili serduszkami mamy, b?dzie mo?na zrobi? sobie ?mieszne darmowe zdj?cie w FOTOMACIE, dla mam b?d? porady z zakresu wiza?umakija?u, a o godz. 17.00 TEATR ODSKOCZNI? przedstawia zabawny spektakl pt. Prot Filip.

Galeria Żoliborz, ul. Broniewskiego 28
Na obie imprezy wstęp jest wolny.

JEŚLI NIE CABERNET SAUVIGNON, TO CO? ALTERNATYWA DLA KLASYKI

– Zapewne każdy entuzjasta win niejednokrotnie spotkał się w swoim życiu z klasycznymi odmianami winogron.

– Na przykład cabernet sauvignon. To jeden z najbardziej znanych i popularnych szczepów, dający wina skoncentrowane, o głębokiej barwie i intensywnym aromacie. Te cechy sprawiają, że bardzo dobrze „współpracuje” z dębem.



Cabernet Sauvignon znany jest potocznie pod nazwą Cab-Sav

– Jednak nie samym cabernetem świat winny stoi.

– Zgadza się w zupełności. Zarówno nie cabernetem, jak i innymi klasycznymi odmianami bądź mieszankami. Wszak połączenie cabernet sauvignon z merlotem to jeden z najbardziej znanych kupaży.

– A gdy ta klasyka gatunku stała się monotonna?

– Poszukajmy alternatywy.

– Jakie propozycje powinniśmy rozważyć?

– Przede wszystkim musimy zastanowić się, czego poszukujemy w winie. Czy zależy nam na podobieństwach względem owocu, tanin czy przyprawowości.

– Co to oznacza?

– W cabernet sauvignon odnajdziemy tzw. ciemną owocowość, czyli nuty czarnej porzeczki, jeżyny, borówki i śliwki. Dodajmy do tego dawkę tanin z aromatem drzewa cedrowego, tytoniu i leżakowanie w beczce dające wanilię, goździki, gorzką

czekoladę i ziarna kawy. Dopełnieniem są bardziej pikantne smaki: czarnego pieprzu, papryki, anyżu i liścia laurowego.

– Wybuchowa mieszanka.

– Bogaty aromat, na języku miękkie, krągłe i aksamitne.

– Czy może być coś równie dobrego?

– Jak najbardziej. Przedstawię kilka różnych trunków, które będą miały wspólne składowe z cabernetem, a jednocześnie wzbogacą nasz wachlarz smaków.

– Co zatem warto spróbować?

– Na początek sugeruję przenieść się do Włoch, a dokładniej na Sycylię. Moja propozycja to nero d'Avola – szczep z potencjałem: wino skoncentrowane, o ciemnej owocowości i śmiałych, ale nie przesa-

dzonych taninach. Odnajdziemy też aromaty roślinne, obecne również w cabernet sauvignon.

– Co jeszcze zaleca Pan zdegustować?

– Portugalskie wina z doliny rzeki Douro.

– Dlaczego te?

– W ostatnich latach dzięki starannej selekcji gron i doskonaleniu sztuki winiarskiej trunki z Doliny Douro rozwinęły się smakowo i zbudowały wspaniałą paletę aromatów. Ponadto terroir, m.in. sucha, ja-

łowa gleba sprawiają, że wina prezentują się znakomicie: od mocnych, do brzo wybarwionych, przez

Piwnica z winami

- Dostawy do domów i firm
- Profesjonalna obsługa
- Dostawy do innych sklepów i restauracji w cenach hurtowych
- Eleganckie zapakowane zestawy prezentowe

[facebook.pl/piwniczazwinami](https://www.facebook.com/piwniczazwinami)
Warszawa
ul. Mickiewicza 30
tel. 22 839-16-41



Piotr Krajczyński prowadzi Piwnicę z winami przy ul. Mickiewicza 30

zrównoważone, po delikatne i eleganckie. Warto skosztować.

– Z przyjemnością się skuszę. Jaką propozycją wina zaskoczy nas Pan na koniec?

– Zaoferowałbym Argentynę

– Jako alternatywę do cabernet sauvignon?

– Przyznaję, że to śmiało posunięcie. Jednakże malbec, mimo nieco innych nut owocowych (na pierwszy plan wysuwa się jeżyna) i większej soczystości ma z cabernetem wiele wspólnego: chociażby ciemnopurpurowy kolor, bogate, acz miękkie taniny, a czasem i ziołowe aromaty.

Galaktyczna klapa organizacyjna

Co prawda fani Star Wars staliby w kolejce długości drogi mlecznej, żeby uczestniczyć w Międzynarodowym Dniu Star Wars, ale zdecydowanie nie wszyscy.



Ja na przykład nie będę spędzał niedzieli stojąc w gigantycznej kolejce do Fortu, mimo wielkiej miłości do Star Wars, i odszedłem z niczym.

Jedyni Jedi jakich widziałem w okolicy, to byli ci że świątyni Jedi mieszczącej się przy Rydygiera, co zaparkowali policyjny wóz na ul. Czarnieckiego, by pilnować, żeby ten tłum napierający na Fort nie przerodził się w wojnę klonów.

Swoją drogą, zaproszenie Jedi do Fortu przy Cytadeli to pomysł karkołomny, bo przecież Cytadela to siedlisko ciemnej strony mocy i mogło zostać przez Jedi zrównane z ziemią.

Niestety, nie możemy liczyć na to, że Jedi pozalatają za nas

kłopotliwe sprawy, bo na ogół żyli nie dość, że dawno, dawno temu, to jeszcze w odległej galaktyce i mamy, co mamy – carski Fort jako rodzinny dom kultury.

Jak można było zorganizować taką imprezę, będącą warszawską atrakcją majówki, reklamowaną we wszystkich mediach, na którą przychodzi tłum, w forcyku, do którego, niby przez ucho igielne wpuszcza się zaproszonych gości?!

A wokół Fortu tyle niezagospodarowanego miejsca, tylko gdzieś niedługo jakieś kielbasy się smażyły i jakąś watę cukrową serwowano dzielnie stojącym w kolejce młodym padawanom, co by w oblepionych cukrem rękach mogli miecz świetlny lepiej utrzymać.

Zamiast otworzyć bramy Fortu, wystawić parę atrakcji na zewnątrz, do otaczającego parku, gdzie wszyscy mieliby dostęp i rozładować dziki tłum kłębiący się na ul. Czarnieckiego, organizatorzy imprezy wykazali się całkowitym brakiem pomysłowości,

Park Kaskada

Park Kaskada nie jest często odwiedzanym miejscem przez żoliborzan, a szkoda. Wielu z nich nawet nie wie, że taki park istnieje, a tym bardziej, gdzie jest położony.

Dla zorientowanych zachęta, aby skierować w to miejsce swoje kroki, dla mniej zorientowanych wskazanie położenia u zbiegu ulicy Marymonckiej i Gdańskiej.

Park jest niezwykle urokliwy, ponieważ w jego centrum znajduje się rozległy sztuczny akwen z wodą i fontanną, a dookoła ciągną się i krzyżują ścieżki spacerowe i stoją ławki. Z parku można się przemieścić kładką nad Trasą AK, aktualnie z powodu remontu zamkniętą, ale na przyszłość to kolejna wskazówka, do kolejnego urokliwego

mobilności, troski o zadowolenie przybyłych fanów i konsekwentnie trzymali się felernego planu do końca dnia.

Za to plac zabaw w parku Żeromskiego przeżywał niebotyczne oblężenie i chyba zaliczył dziejowy rekord. No bo dzieciaki gdzieś musiały rozładować moc, wszystko jedno, jasną czy ciemną, zarówno te, co dostały się do Fortu,

jak i te, co obeszyły się smakiem. To była galaktyczna klapa organizacyjna, na miarę paru galaktyk, nie tylko naszej.

Ale zbliżają się wybory, całkiem niegalaktyczne, po prostu samorządowe. Niech to da do myślenia zarządcom Fortu.

Jak to mówią w moim zawodzie – niech moc będzie z nami!

Grabarz



miejsca, jakim są Stawy Kellera. Stamtąd znowu chwila i jesteście w Lasku Bielańskim, albo nad naszym kanałkiem.

Park Kaskada w minionym okresie kojarzył się z zaniedbanym i dzikim miejscem, ale od pewnego czasu zaczęto w ten teren inwestować. Ostatnim pomysłem jest zainstalowanie na jego terenie, od strony Marymonckiej, minisiłowni na świeżym powietrzu. To już kolejna,

po usytuowanej na Kępie Potockiej, dzielnicowa inwestycja w nasze zdrowie. Wydawało się, że w tym miejscu to chybiony pomysł, że może w takich sprawach lepiej jest zrobić miniankię wśród beneficjentów. Ale, ku mojemu zdziwieniu i zadowoleniu, ludzie trafiają tam i korzystają ze sprzętu. Może za sprawą siłowni odżyje też zaniedbane boisko do kosza, które jest tuż obok? **Ewa Zaborowska**

Jako europoseł będę mogła wspierać więcej inicjatyw

► Rozmowa z Alicją Dąbrowską, kandydatką PO do Parlamentu Europejskiego.

– Pani poseł, proszę przybliżyć naszym czytelnikom Pani działalność w ostatnich tygodniach. Czy Pani grafik jest bardziej napięty?

– Pęka w szwach tak samo, jak miesiąc temu, czy rok temu. Nie jestem osobą medialną, nie przemierzam się od studia do studia, za to ciągle spotykam się z ludźmi. Tam, gdzie mogę, wspieram ich działania. Aktualnie objęłam patronatem i koordynuję międzyregionalny konkurs plastyczny „10 lat mojego miasta w Unii Europejskiej – jak zmieniło się moje miasto”. Zapraszam do składania prac w moim biurze poselskim przy ulicy Targowej w Warszawie. Angażuję się w wiele akcji społecznych, takich jak np. cykliczne sprzątanie lasów w Markach, czy też program „Sprawdź cholesterol u dziecka”. Ta ostatnia polega na bezpłat-

nych badaniach dla dzieci w wieku 5–10 lat. Pracuję również nad zorganizowaniem Dnia Dawcy Szpiku w Sejmie. Będę namawiać koleżanki i kolegów posłów do wykonania bezpłatnych badań kwalifikacyjnych do bycia dawcą szpiku. W Polsce co godzinę stawiana jest „zła” diagnoza: białaczka. W moim kalendarzu miejsce zajmują również problemy, którymi zajmuję się – można powiedzieć – na stałe w Sejmie. Pracuję w Komisji Zdrowia i Komisji Obrony Narodowej. Jestem założycielką i przewodniczącą dwóch ważnych zespołów parlamentarnych – ds. onkologii i stwardnienia rozsianego.

– W ostatnim wywiadzie wspomniała Pani, że wspiera budowę Szpitala Pediatrycznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Kiedy możemy spodziewać się otwarcia obiektu?

– Istotnie – to projekt, który niebawem będzie miał swój finał. Zasiadam w Komitecie honorowym budowy szpitala obok wielu znamienitych osobistości – z małżonką Prezydenta RP Anną Komorowską na czele. W 2011 roku rozpoczęły się pierwsze prace. Kamień węgielny został wmurowany w 2012 roku. Ostatecznie, w przyszłym roku oddziały szpitala dziecięcego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego przy ul. Działdowskiej i Litewskiej przeniosą się do nowej siedziby przy ul. Trojdena. Placówka powiększy się także o pediatryczny SOR. To będzie 535 łóżek w bardzo nowoczesnych warunkach. Powstaną nowe oddziały: obserwacyjno-zakaźny, neurotraumatologii i traumatologii. Na jednym z pięter będzie oddział położniczy. Na miejscu będą mogły być diagnozowane wady

plodu, bez zbędnego transportu pomiędzy szpitalami. Powstanie też lądowisko dla śmigłowców ratunkowych. Łączny koszt budowy to 545,5 mln złotych. Inwestycja jest finansowana z budżetu państwa i przebiega bardzo sprawnie.

– Jakiej frekwencji spodziewa się Pani w wyborach do Parlamentu Europejskiego?

– Dużo mniejszej absencji niż w poprzednich. Po pierwsze świadomość Polaków na temat znaczenia wyborów do Parlamentu Europejskiego jest szersza i stale się pogłębia. Są one tak samo ważne jak wybory samorządowe, parlamentarne czy prezydenckie. Po drugie, wpływ na frekwencję będą miały ostatnie wydarzenia na świecie, a w szczególności na Ukrainie. Polacy wyraźnie zobaczyli, jak ważne jest poczucie bezpieczeństwa, jakie daje członkostwo w Unii Europejskiej. Pamiętajmy też, że im wyższa frekwencja w poszczególnych okręgach wyborczych w Polsce, tym będą one miały większą liczbę eurodeputowanych. Ta liczba nie jest bowiem sztywno określona. Dlatego zachęcam Państwa do głosowania. Obiecuję, że będę tak samo pracowitym posłem, jak dotychczas. W końcu kto, jak nie praktykujący lekarz, a jednocześnie poseł, wie z jakimi problemami boryka się pacjent i może skutecznie pomagać w ich rozwiązaniu także na szczeblu europejskim.

– Jakich działań możemy się spodziewać w przypadku, gdy zostanie Pani europoseł?

– Jak wspomniałam, nie dla mnie jest medialny szum. Przede wszystkim liczy się efekt, bezpośredni kontakt z wyborcami, problemami kraju, Warszawy i Ma-

zowsza. Jako europoseł będę mogła wspierać więcej inicjatyw, nie tylko tych o znaczeniu krajowym i regionalnym. Moje aktualne zaangażowanie w sprawy na rzecz systemu służby zdrowia, chorób rzadkich, chorób cywilizacyjnych, a przede wszystkich profilaktyki, przyniosą w Polsce wiele dobrego. Przypomnę też, że europosłowie zrzeszają się w grupy polityczne, a nie narodowe. Platforma Obywatelska należy do Europejskiej Partii Ludowej, która aktualnie jest najliczniejsza w PE i ma największe szanse na wygraną w najbliższych wyborach. I to właśnie jej kandydat prawdopodobnie zostanie również szefem Komisji Europejskiej. Chcę więc aktywnie reprezentować interesy Polski na forum największej i jednej z dwóch najbardziej liczących się frakcji Parlamentu Europejskiego. Nie zawsze zdajemy sobie sprawę z faktu, jak ważne jest to gremium.

– Co sądzi Pani na temat kampanii do Parlamentu Europejskiego w Polsce?

– Cieszę się, że zadaje Pan to pytanie. Myślę, że kampania jest wyrównana. Wyborcy mają większą okazję, aby nas poznać, w wielu sytuacjach osobiście porozmawiać, co daje mi dużą satysfakcję. Ugrupowania polityczne mają różne pomysły na przekazanie tego, co mogą zaoferować Polakom. Jedni są kontrowersyjni, inni nieco bardziej konserwatywni, ale wszyscy prowadzą kampanię o jak najwyższą frekwencję w samych wyborach, co także jest niezwykle istotne.

Rozm. JP

Platforma Obywatelska

Kobieta Lekkarz Polityk

miejsce 4

Alicja Dąbrowska

kandydatka na europoseła

Materiał opracowany przez KW Platforma Obywatelska SP

Co zyskujemy usuwając bariery na rynku europejskim?

► Jednolity rynek Unii Europejskiej formalnie istnieje od 1993 r. Ma to być obszar bez granic wewnętrznych, na którym odbywa się swobodny przepływ towarów, osób, usług i kapitału. Jednak tak naprawdę rynek ten nigdy nie był w pełni jednolity, wciąż istnieje na nim wiele wyjątków i barier. Ich usuwanie to stałe zajęcie Parlamentu Europejskiego.



Bruksela od lat skutecznie walczy z wysokimi opłatami roamingowymi, aż ostatecznie przegłosowano ich całkowity zakaz od końca 2015 r. Za połączenia wychodzące zapłacimy maksymalnie 97 groszy, a za przychodzące 26 groszy, podczas gdy kilka lat temu płaćliśmy nawet 5 zł za minutę.

Znoszone są bariery w handlu internetowym. Chodzi m.in. o to, aby konsumenci we wszystkich krajach członkowskich byli jednako traktowani i nie byli narażeni na przykre niespodzianki, że np. firma z kraju x nie przyjmie zwrotu towaru. Parlament Europejski doprowadził już do obowiązku wydłużenia terminu na zmianę decyzji o kupnie do 14 dni na terenie całej Unii oraz zakazania dodatkowych opłat za korzystanie z kart kredytowych. Eu-

roparlament wziął teraz na cel wysokie opłaty za międzynarodowy przesył paczek – dzięki ich obniżeniu zyskają zarówno konsumenci, jak i przedsiębiorcy prowadzący sklepy internetowe.

Nowe regulacje europejskie upraszczają zakładanie rachunków bankowych w innych krajach. Udało się też obniżyć opłaty interchange, pobierane przy transak-

cjach za pomocą kart płatniczych. W przyszłości ułatwione będzie zaciąganie transgranicznych kredytów na kupno nieruchomości w innym państwie unijnym. Eurodeputowana Róża Thun proponuje, aby banki uznawały nieruchomości w innym kraju członkowskim, jako zabezpieczenie pożyczki.

Na poziomie europejskim wprowadza się przepisy dotyczące uznawania kwalifikacji zawodowych. Za kilka lat, dzięki przygotowywanej europejskiej legitymacji zawodowej, będziemy mogli wykonywać naszą profesję w innych krajach UE bez potrzeby ponownego uznawania naszych dyplomów. Np. już od 2016 r. wszystkie polskie pielęgniarki i położne będą mogły mieć automatycznie uznane kwalifikacje.

W transporcie lotniczym wyprostowanie korytarzy powietrznych umożliwi skrócenie czasu przelotu i potaniecie biletów.

Dzięki prawu europejskiemu uproszczone będzie zarejestrowanie samochodu za granicą, oszczędzając nam dzięki temu dodatko-

wych opłat i czasu straconego w urzędach. To wymierna korzyść zarówno dla firm dużych i małych działających w kilku państwach członkowskich, jak i dla przeciętnego obywatela, np. przeprowadzającego się do innego kraju.

Dzięki dyrektywom europejskim rynek energii powoli staje się bardziej konkurencyjny, konsumenci dostają możliwość porównywania i wyboru taryf od różnych dostawców, wprowadza się prawne wymogi przejrzystości ofert i dostępu do informacji dla klientów. Dzięki temu ceny energii będą mogły stać się konkurencyjne.

Jest jeszcze sporo do zrobienia, aby rynek wewnętrzny UE mógł nazwać rzeczywiście jednolitym. Pozostaje chociażby kwestia połączeń międzynarodowych, w których niemal na każdej granicy trzeba zmieniać lokomotywy

i załogi. Takie przykłady można mnożyć. Warto docenić ideę jednolitego rynku jako obszaru integracji europejskiej, której realizacja przynosi wymierne korzyści, tak dla konsumentów, jak i przedsiębiorców. Przed europarlamen-

Bruksela

od lat skutecznie walczy z wysokimi opłatami roamingowymi, aż ostatecznie przegłosowano ich całkowity zakaz od końca 2015 r.

tarzystami przyszłej kadencji jest ogrom pracy do wykonania.

Marcin Świącicki

Autor jest posłem obecnej kadencji, byłym prezydentem Warszawy (1994–1999), kandydatem PO do Parlamentu Europejskiego



www.mas-kominki.pl

MAS KOMINKI

☎ 513 127 630, 601 306 108

Z TĄ REKLAMĄ 10% RABATU

NISSAN

AUTORYZOWANY SERWIS
JAWORSKI-GAJEWSKI

ZAPRASZA NA PRZEGLĄDY I NAPRAWY
GWARANCYJNE ORAZ POGWARANCYJNE
LIKWIDACJA SZKÓD KOMUNIKACYJNYCH

W-WA BIELANY UL. OCZAPOWSKIEGO 15, TEL. 22 569-92-20

Drodzy Państwo!

Ze wspaniałą żoną odchowaliśmy czwórkę dzieci, mam już siedmioro wnucząt i chciałbym, aby żyli w Polsce bezpiecznej, dostatniej i sprawiedliwej. Czy taka Polska nas czeka? Zależy w dużej mierze od tego, jaka będzie Unia Europejska. Chciałbym, aby unijna polityka gospodarcza sprzyjała krajom na dorobku, jakim ciągle jest Polska, zarówno przez tworzenie miejsc pracy, jak i budowę dróg i szybkich kolei, chciałbym zniesienia do końca opłat roamingowych i zmniejszenia opłat pocztowych wewnątrz Europy, tak abyśmy mogli przez Internet sprowadzać tanie towary z Portugalii, czy Wielkiej Brytanii, aby Unia nie dopuściła do przejęcia Ukrainy przez Putina i abyśmy w Unii mieli wspólną armię.

Aby skutecznie działać w Parlamencie Europejskim trzeba mieć wiedzę, doświadczenie i umiejętność przekonywania. Studiowałem na Harvardzie, pracowałem jako doradca prezydenta Litwy, Koordynator OBWE ds. Ekonomicznych oraz Dyktor Centrum UNDP w Kijowie. Udało mi się przekonać współministerów w rządzie premiera T. Mazowieckiego, że można spłacić długi radzieckie w jednym roku za 1/5 ich wartości, posłów i senatorów, że warto wprowadzić do Konstytucji przepis ograniczający nasze zadłużenie do 3/5 PKB, co dziś jest wzorem dla reszty Europy.

Znam dobrze Unię Europejską, ponieważ podpisywałem i nadzorowałem realizację pierwszej umowy ekonomicznej i handlowej ze Wspólnotami Europejskimi; potem byłem członkiem zespołu, który wynegocjował przyjęcie Polski do UE oraz kierowałem pracą nad pierwszym rządowym raportem o kosztach i korzyściach integracji z UE, który rząd wykorzystywał w kampanii referendalnej. Obecnie jestem posłem. Na prośbę Prezydenta RP kieruję grupą polskich konsultantów ds. reformy samorządowej na Ukrainie.

Jeśli chcą mieć Państwo swojego przedstawiciela w Parlamencie Europejskim, osobę doświadczoną, skuteczną i znającą języki, to proszę o Państwa głos w wyborach europejskich 25 maja. Czas na Unię skuteczną i przyjazną.

Z szczerymi pozdrowieniami
Marcin Świącicki



Platforma Obywatelska

Materiał sfinansowany przez KW Platforma Obywatelska RP

Marcin Świącicki